

Dla wszystkich Kobiet



Dzisiaj jest święto Dziewczyyyynek....

Witam wszystkich Czytelników, tudzież fanów tej rubryki. Zupełnie bez okazji;) poironizuję sobie na dość aktualny temat: Dzień Kobiet. Jestem facetem więc sobie poużywam, zdaję sobie sprawę, że ten artykuł nie przysporzy mi fanek, ale cóż. Taka praca. Patrzcie! Dopiero co były walentynki, a tu znowu trzeba się postarać: kupić prezent, zaprosić gdzieś. Tu mój apel. Dziewczyyno nie nakładaj na twarz tony tynku, tapety czy czym tam się malujesz, bo to naprawdę denne wygląda. Facet po dniu spędzonym z taką kobietą marzy tylko o tym, żeby oglądnać jakiś krwawy horror i popatrzeć na coś miłego dla oka. Użyj sobie teraz na torebkach, które nosicie. Tak szczerze, to wolałbym porozmawiać o kosmosie, przynajmniej o nim wiadomo coś pewnego albo o czarnych dziurach. Choć właściwie to prawie to samo: I w czarnej dziurze i w torebce wszystko się

zmieści. Powracając do tematu, zawsze się zastanawiałem, co można znaleźć w DAMSKIEJ torebce i czy to żyje? Bo przecież kobieta potrafi z niej wyciągnąć dosłownie wszystko. Czasami mam ochotę zapytać jakąś dziewczynę z torebką: Ej mogłabyś mi podać z torebki klucz trzynastkę . Właściwie nie zdziwiłbym się, gdyby mi go podała. Moje przekonania pogłębiają reklamy, na których kobieta będąca na uroczystym przyjęciu wyciąga ze swojej torebki płyn do prania. Ludzie czy zjawisko damskiej torebki jest objawem normalnej, zdrowej kobiety? Na zakończenie chciałbym życzyć wszystkim kobietom trafionych prezentów, co najmniej nowej torebki, tudzież czegoś, co się do niej zmieści (nawet nie wiecie, jak szyderczo się teraz uśmiecham). Udanego Dnia Kobiet życzę

Nie - ironista

Te, które odeszły...

W 2011 i 2012 roku odeszło od nas wiele wspaniałych kobiet. To tylko niektóre z nich:
Whitney Houston - zm. 11 lutego 2012r. - amerykańska piosenkarka muzyki pop i R&B, aktorka, producentka filmowa, aranżerka, autorka piosenek i była modelka.
Irena Kwiatkowska - zm. 3 marca 2011r. - polska aktorka filmowa i teatralna
Amy Winehouse - zm. 23 lipca 2011r. - angielska wokalistka soul, jazz i R&B.
Violetta Villas - zm. 5 grudnia 2011r. - polska

artystka estradowa, osobowość sceniczna, śpiewaczka, piosenkarka pieśni estradowych, aktorka filmowa, teatralna i rewiowa, kompozytorka.
Wisława Szymborska - zm. 1 lutego 2012r. - polska poetka, eseistka, krytyk literacki, tłumaczka, felietonistka, polska laureatka Nagrody Nobla.
Małgorzata Dydek - zm. 27 maja 2011r - polska koszykarka, grająca w lidze polskiej i amerykańskiej.

Najbardziej tajemnicza kobieta wszechczasów...

Mowa w tytule o Mona Lisie - najsłynniejszym dziele Leonarda da Vinci. Większość ekspertów twierdzi, że modelką jest kobieta o imieniu Lisa Gherardini, żona bogatego florenckiego kupca Francesca Giocondo, który zamówił ten portret u da Vinci. Portret zawisnąć miał w jadalni, stąd jego niewielkie rozmiary. Ze względu na opieszałość Leonarda, Francesco Giocondo odmówił zapłaty za gotowy obraz. Malarz zabrał ukończony obraz do Francji i nigdy nie przekazał w ręce Giocondy. Na początku XX wieku pojawiło się wiele wątpliwości i niepotwierdzonych hipotez związanych z tożsamością Mona Lisy...



inf. wł.

in. wł.

Czego nie wiecie o kobietach

Kiedy ma 5 lat:

Ogląda się w lustrze i widzi księżniczkę.

Kiedy ma 10 lat:

Ogląda się w lustrze i widzi Kopciuszka.

Kiedy ma 15 lat:

Ogląda się w lustrze i widzi obrzydliwą siostrę przyrodną Kopciuszka "Mamo, przecież tak nie mogę pójść do szkoły!"

Kiedy ma 20 lat:

Ogląda się w lustrze i widzi się

"za gruba, za chuda, za niskadomu, za wysoka". Ale wychodzi z domu.

Kiedy ma 30 lat:

Ogląda się w lustrze i widzi się "za gruba, za chuda, za niska, za wysoka, włosy za bardzo kręcone albo za proste", ale uważa że teraz nie ma czasu, żeby się o to troszczyć i mimo wszystko wychodzi z domu.

Kiedy ma 40 lat:

Ogląda się w lustrze i widzi się "za gruba, za chuda, za niska, za wysoka, włosy za bardzo kręcone albo za proste", ale mówi, że jest przynajmniej czysta i mimo wszystko wychodzi z domu.

Kiedy ma 50 lat:

Ogląda się w lustrze i mówi: "Jestem sobą" i idzie wszędzie.

Kiedy ma 60 lat:

Kiedy ma 60 lat: Patrzy na siebie i wspomina wszystkich ludzi, którzy już nie mogą na siebie spoglądać w lustrze. Wychodzi z domu i zdobywa świat.

Kiedy ma 70 lat:

Nie troszczy się o patrzyenie w lustro. Po prostu zakłada liliowy kapelusz i wychodzi z domu, żeby czerpać radość i przyjemność ze świata.

CO? GDZIE? KIEDY?

WYWIAD

Wywiad z Panią Bogumiłą Stec-Świdorską, laureatką III miejsca w plebiscycie "Złote Głosy 2012" w kategorii "Nauczyciel Roku"

W tegorocznej edycji Złote Głosy startowało 21 uczestników w pięciu kategoriach. Głosowanie odbywało się za pośrednictwem SMS. Z naszej szkoły pani Bogumiła Stec-Świdorska w kategorii Nauczyciel Roku zajęła 3 miejsce. Z tej okazji prowadziliśmy krótki wywiad z panią Bogumiłą.

Jak Pani się czuje jako laureat III miejsca w plebiscycie na Nauczyciela Roku i czy spodziewała się Pani tak wysokiego miejsca?

Cieszę się, że znalazło się tylu uczniów, którzy na mnie głosowali, nie spodziewałam się tego. Ten tytuł to docenienie nauczycieli, nie tylko tych którzy zwyciężyli.

Czy tytuł Nauczyciela Roku to szczyt Pani ambicji zawodowych?

To nie szczyt moich ambicji. Takie konkursy to dla mnie zabawny epizod, pokazują, że wśród nas są ludzie którzy działają inaczej, niekonwencjonalnie, których pasją jest praca dla innych i radość z tego, co się robi.

Czy obrosła pani w pióra? ;) Nie.



Już o tym zapomniałam.

Czy brała Pani może już wcześniej udział w takiego typu konkursach?

Po raz pierwszy zostałam zgłoszona przez uczniów i zgodziłam się kandydować.

Co Pani sądzi o takich plebiscytach?

Jest to dla mnie charakter zabawy, promocji szkoły, w której uczę.

Czy podejrzewa Pani, kto mógłby zgłosić Pani kandydaturę?

Ci którzy mnie lubią ;)

Wbrew pozorom, my uczniowie, tak mało wiemy o swoich nauczycielach. Proszę nam, krótko powiedzieć o swoich zainteresowaniach. Czy Pani od zawsze chciała zostać nauczycielką?

Tak zawsze chciałam być nauczycielką. Moje zainteresowania to podróże, czytanie książek, szczególnie polska literatura współczesna, nowoczesne systemy edukacyjne. **Proszę nam jeszcze**

powiedzieć, jaka jest recepta na bycie lubianym nauczycielem?

Mieć czas dla uczniów, wymagać od siebie i uczniów, mieć poczucie humoru, umieć wysłuchać, zrozumieć, wspierać uczniów. Dzięki nim dochodzi się do rozumienia sensu uczenia się i nauczania.

Później podziękowaliśmy za poświęcony czas, oglądaliśmy statuetkę "Nauczyciela Roku", a dziewczyny z 1d zrobiły nam kilka pamiątkowych zdjęć z naszą ulubioną laureatką. ;)

Pani Bogumile gratulujemy i życzymy dalszych, oby, coraz większych sukcesów.

Natka & Paulina

Kalendarium

13.03.12r. - wyjazd na kręgle. Spinacz już po raz kolejny zachęca nas do aktywnego spędzania czasu wolnego.

19.03 - święto św. Józefa, zwanego również Oblubieńcem Maryi, święty KOścioła Powszechnego

W dzień wspomnienia św. Józefa obchodzimy Dzień Chłopaka.

21.03.12r. - pierwszy dzień wiosny - w końcu!!!
24.03.12r. - Droga Krzyżowa wiodąca szlakiem na Tarnicę. Zapraszają Spinacz oraz KSW!

Nika

PRZYSZŁOŚĆ W TWOICH RĘKACH!

Liceum, czy technikum? Technikum czy liceum? i tak w kółko... Dni otwarte w szkołach średnich pomagają nam w podjęciu decyzji dotyczącej przyszłego kształcenia. Najpierw odwiedziliśmy

Zespół Szkół im. ks. Jana Zwierza w Ropczycach. Uczniowie tej szkoły pokazali nam jak wygląda nauka na poszczególnych kierunkach i zachęcali nas, byśmy wybrali ich szkołę! Jedni twierdzili, że szkoła

jest świetna i warto właśnie ją wybrać do dalszego kształcenia, inni byli zawiedzeni - każdy mierzy swoją miarą... Ale jak wiemy, uczniowie naszego gimnazjum są wybitnie wybredni ;)

Nika, Tyśka, Gin

Brak pomysłu na Dzień Kobiet? Nam, jak zawsze, nie brak oryginalności. Tym razem, to nie bukiet róż, nie maskotki ale babeczki zrobiły furorę. Wspaniałe wypieki pod okiem pani Joli i Basi przygotowaliśmy sami. Mówi się, że ktoś może mieć serce z kamienia

na pewno nie my. Babeczki panowie ze szczerością wręczali paniom, one zaś odwzajemniły się szczerotłym uśmiechem. Trzeba przyznać, drogie panie, że miło jest od czasu do czasu dostać 'niespodziewany' prezent od płci przeciwnej, prawda? T.



Co mu zawdzięczamy?

Rok 2012 został ustanowiony Rokiem Janusza Korczaka. Zabiegał o to rzecznik praw dziecka Marek Michalak. "Mam nadzieję, że będzie to także rok praw dziecka". Ten temat dotyczy szczególnie nas więc powinniśmy choć trochę przybliżyć tę postać. Janusz Korczak lekarz i pedagog, któremu nadano przydomek Stary Doktor - urodził się w Warszawie w 1878. Razem ze Stefanią Wilczyńską założył i prowadził Dom

Sierot dla dzieci żydowskich w Warszawie. Zginął wraz z wychowankami wywieziony w początkach sierpnia 1942 z getta w wagonie bydłowym. Dobrowolnie towarzyszył im w drodze na śmierć w komorze gazowej obozu zagłady w Treblince. Być może Rok Korczakowski pozwoli dorosłym "być lepszymi ludźmi w stosunku do dzieci". Może dorośli nauczą się jak udzielać nam wsparcia, być podporą, poświęcać nam swój czas.

coffin



A TO CIEKAWE...

"Highery" i "High School'e", czyli wywiad z Grześkiem Świdrem

Grzegorz Świder. Lat 16; do niedawna uczeń naszej szkoły. Obecnie mieszka w Szkocji. Specjalnie dla Was wszystko o życiu nastolatka na emigracji, a dla tych, którzy pamiętają jeszcze Grześka - serdeczne pozdrowienia i uściski walentynkowe, wiosenne i z okazji Dnia Kobiet.

NW Witam Cię Grześku. Może opowiesz nam coś o sobie, szczególnie tym, którzy nie mieli okazji Cię poznać?

G: Z chęcią. Jak już zostało powiedziane nazywam się Grzegorz Świder. Uczęszczałem do tego gimnazjum przez 2 lata, obecnie mieszkam w Szkocji i tam też się "edukuję".

NW Pierwsze pytanie. Jak Ci się żyje na emigracji? Zostałeś Ciepło przywitany w Szkocji?

G: Tak, żyje mi się bardzo dobrze, nie mogę narzekać. Poznałem wiele fajnych

i ciekawych osób. Zostałem przywitany bardzo miło, zarówno przez kolegów ze szkoły, jak i przez nauczycieli.

NW Wiemy, że w Szkocji obowiązują zupełnie inny system edukacji niż w Polsce, czy możesz się wypowiedzieć na ten temat?

G: Oczywiście, w tym kraju edukacja podzielona jest na kilka poziomów, które teraz chciałbym wymienić i omówić: - High School to odpowiednik polskich gimnazjów, uczęszcza się do niego od 12 do 18 roku życia. - College to nieobowiązkowa szkoła ponad High School'owa. Możemy, ale nie musimy do niej iść. Wszystko zależy od naszych wyników, które osiągnęliśmy



w High School'u. -Uniwersytet to odpowiednik polskich uczelni i uniwersytetów. Niczym się nie różni.

NW Przygotowałem się do rozmowy i czytałem co nieco o tzw. poziomach przedmiotów. Czy mógłbyś powiedzieć naszym czytelnikom co to takiego?

G: Na samym początku edukacji w High School'u każdy wybiera przedmioty, których chce się uczyć w kolejnym roku szkolnym. Od klasy 1 do 4 wybiera się 8 przedmiotów, natomiast w ostatnich dwóch klasach 5. W trakcie nauki nabywa się określone poziomy z tych przedmiotów, są to między innymi (od najmniejszego): Intermediate 1, Intermediate 2, Higher, Advance Higher. Żeby dostać się na Uniwersytet potrzeba nam 4 poziomy Higher.

NW Rozumiem, a co jeśli o College?

G: W College'u zdobywa się "dodatkowe" highery, których brakuje Ci do Uniwersytetu. W zasadzie College można ominąć, jeżeli jest się pilnym uczniem i w High Schoolu zdobędzie się poziom higher z czterech przedmiotów. Przykładowo, jeśli po wyjściu z High School'u będę miał na koncie trzy highery, to mogę pójść do College'u, by dorobić sobie poziom higher z czwartego przedmiotu. Wtedy dopiero będę mógł dostać się na uniwersytet.

NW Zatem wiemy już wiele o systemie

edukacji w Szkocji. Czy zatem polecił byś Polakom wyjazd do Szkocji w celach kształcenia się?

G: Zdecydowanie tak. Wydaje mi się, że kształcenie się w kilku określonych przedmiotach od 12 roku życia przynosi w rezultacie lepsze efekty niż kształcenie się w piętnastu przedmiotach tak jak to ma miejsce w Polsce.

NW Zatem dziękuję, że zechciałeś udzielić wywiadu.

G: Dziękuję również.

Rozmawiał Noga Węza i Gabriel Filipek.

Młodzi dziennikarze ruszają w świat

Spinacz działa, gazeta się tworzy, a może by tak kilka dziennikarskich wskazówek? 14 lutego w czasie popołudniowych zajęć nasza redakcja miała okazję uczestniczyć w warsztatach dziennikarskich przeprowadzonych przez p. Teresę Pięta zastępcę naczelnego redaktora gazety Głos Powiatu.

Jak powinniśmy przeprowadzać wywiad?

Jak dobrze napisać artykuł, co powinien zawierać, jak wyglądać? Tego między innymi dowiedzieliśmy się podczas zajęć. Warsztaty z pewnością się przydały i nabyte umiejętności możemy teraz stosować w praktyce. Oceńcie sami.

Nika

3,5 procent - 3,5 procenta, czyli polszczyzna od kuchni

26 lutego i 6 marca uczniowie naszego gimnazjum: Anna Bartusik, Michał Klimek i Karolina Kędziora uczestniczyli w pisemnej, a także ustnej części II etapu Konkurs "Ojczyzna- Polszczyzna" pod patronatem prof. Jana Miodka. Przeczytaj poniższy artykuł i dowiedz się jak ten konkurs wyglądał "od kuchni". W pierwszej części- pisemnej- zmagaliśmy się z gramatyką (innymi słowy

tym, co uczniowie lubią najbardziej) i z błędami językowymi, czyli piszemy 3 5 procent czy 3 5 procenta? Przekonywujący czy przekonujący? Dwtysięczny piąty czy dwa tysiące piąty? To tylko kilka przykładów tego rodzaju błędów, oprócz nich musieliśmy napisać rozprawkę o tym, że język jest źródłem zabawnych pomyłek. Pierwsza część była całkiem w porządku, albo inaczejnie była najgorsza (przecież zawsze można strzelać :)). A jak było z drugą częścią?

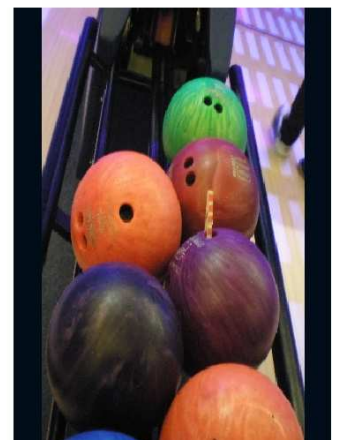
Szczerze mówiąc, było gorzej. Oto plan: Wejść. Wylosować temat. Opracować go. Przedstawić. Brzmi całkiem normalnie, ale w praktyce jest zupełnie inaczej. Po pierwsze tematy zadań były dość dziwne, a po drugie i najważniejsze-trema. Z konkursu wróciliśmy bez miejsc ale, przecież najważniejsza są doświadczenia, które temu towarzyszyły.

Karolinaaa

Jak wiadomo Spinacz się nie nudzi. Ciągłe wymyślamy dla siebie nowe zajęcia, tym razem były to KREGLE. Tak, tak, właśnie tam nas jeszcze nie było, więc postanowiliśmy to nadrobić. Było mega pozytywnie. Jedni rzucali profesjonalnie, inni - Ci co pierwszy raz ujrzeli kregle na oczy, starali się im dorównać. Dużo śmiechu, emocji co niemiara, kilka zdjęć, wieweele straconych szans na dobry rzut. Uczniowie integrowali się

z nauczycielami, co - miejmy nadzieję - pomoże w lepszym komunikowaniu się na lekcjach ;) Pełni wrażeń i niesamowitych przeżyć, z wypiekami na twarzy wróciliśmy szczęśliwie do domów. DZIĘKUJEMY ZA WSPÓLNĄ ZABAWĘ I CHCEMY JESZCZE! :)

Tyśka & Gin



Sydney - perła antypodów

Historia miasta sięga 1788 roku. Wtedy do zatoki Port Jackson dotarło 11 okrętów, a znajdujący się na pokładzie więźniowie założyli pierwsze osiedle The Rocks. Obecnie dzielnica jest jedną z największych atrakcji turystycznych Sydney. Z mostu portowego Sydney Harbour Bridge roztacza się przepiękny widok na okolicę. Ze względu na swój kształt nazywa się go wieszakiem na płaszcz. Warto się jednak przez ten wieszak przejechać. Niezaprzeczalnym symbolem kontynentu jest Sydney Opera House, budynek i jedna z najbardziej ożywionych scen operowych świata. Wystąpiły tu m.in.: Barbra Streisand, Celine Dion, Helena Vondrackova. Dach opery przypomina muszlę, statek pod pełnymi żaglami, kwiat... We wrześniu 2000 roku

właśnie w tym mieście odbyły się letnie igrzyska olimpijskie, a Park Olimpijski powstał nad zatoką Homebush. Wspaniałą oazą zieleni jest 393-hektarowy Park Narodowy. Są tu malownicze trasy turystyczne, punkty widokowe, rytu(rysunki) wykonane przez Aborygenów, czyste plaże. Do Australii przybywają rzesze imigrantów ze wszystkich stron świata, dlatego kontynent obfituje w wiele różnorodnych kultur. Sydney jest idealnym miastem dla tych, którzy lubią zachwycać swoje oczy imponującymi widokami i zabytkami, ale także dla rządnych przygód.

Ania



Małgorzata Rauch Redaktor Junior Gazety
Dominika Bochnak redaktor tematyczny
Karolina Karolina dziennikarz
Paulina Lis dziennikarz

Weronika Popielarz Zastępca Redaktora Junior Gazety
Karina Klimek redaktor tematyczny
Karolina Bejster dziennikarz
Natalia Pacia dziennikarz

Martyna Paško sekretarz redakcji
Anna Bartusik dziennikarz
Michał Klimek dziennikarz
Gabriel Filipek dziennikarz

DROGA KRZYŻOWA SZLAKIEM NA TARNICĘ

Sobota 24 marca

**Wyjazd z parkingu spod Gimnazjum
w Iwierzach o godzinie 7.00**

Koszt: 40/osoba

**Zgłoszenia: Gimnazjum sala 203 lub w zachrystii Kościoła
Parafialnego w Nockowej**



Buduj marzenia